

**Sygn. akt: I C 46/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jooanna Jank
Protokolant:	Jolanta Migot

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2019 r. w G.

sprawy z powództwa **J. M.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 54 953 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 października 2017 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8165 zł (osiem tysięcy sto sześćdziesiąt pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygnatura akt: I C 46/19

## UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 54.953 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 października 2017r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 6 kwietnia 2017r. zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia autocasco obejmującą samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W treści umowy strony ustaliły stałą wartość pojazdu na kwotę 204.353 zł. Powód zgłosił pozwanej fakt zaistnienia zdarzenia drogowego, w wyniku którego pojazd uległ uszkodzeniu. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej w kwocie 147.767,25 zł, przyjmując błędną wartość pojazdu sprzed kolizji w wysokości 149.400 zł. Powód nie kwestionuje powstania szkody całkowitej oraz wartości pozostałości, a jedynie wartość pojazdu w dacie powstania szkody, podnosząc, że w umowie ubezpieczenia autocasco strony ustaliły stałą wartość pojazdu. Z tego względu powód domaga się zapłaty różnicy pomiędzy ustaloną przez strony w umowie ubezpieczenia stałą wartością pojazdu a wartością przyjętą przez pozwaną do ustalenia wysokości odszkodowania. Jak wskazuje powód zawierając umowę wybrał we wniosku opcję ubezpieczenia przewidującą stałą wartość pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, za którą opłacił podwyższoną składkę ubezpieczeniową, a ubezpieczyciel to zaakceptował. Zdaniem powoda, skoro w umowie przyjęto opcję stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia to brak jest podstaw do ustania tej wartości na dzień powstania szkody, co wynika z ogólnej zasady pacta sunt servanda. W świetle

ogólnych warunków ubezpieczenia wartość rynkową samochodu ubezpieczyciel bierze pod uwagę jedynie do ustalenia powstania szkody całkowitej, lecz nie ustalenia należnego ubezpieczonemu odszkodowania za szkodę.

(pozew k. 3-4v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W ocenie pozwanego wypłacone powodowi świadczenie w pełni pokryło doznaną szkodę i tym samym pozwany kwestionuje dalsze roszczenia w tym zakresie co do zasady i wysokości. Pozwany wyjaśnił, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalono, iż pojazd po raz pierwszy został zarejestrowany w USA i tam uległ wypadkowi, w którym uszkodzone zostały przód pojazdu, prawy przód oraz prawy bok. Następnie, pojazd powypadkowy został sprzedany na aukcji i wyeksportowany do Niemiec. Ta okoliczność nie była pozwanemu znana w chwili zawierania umowy ubezpieczenia, wobec czego wartość pojazdu przyjęta do umowy ubezpieczenia nie odpowiadała jego wartości rynkowej na dzień 6 kwietnia 2017r. Wartość bazowa w systemie eksperckim E. wynosiła 176.900 zł, a nie 204.353 zł. Pozwany wskazał, iż ustalając wysokość odszkodowania wziął pod uwagę wszystkie czynniki mające bezpośredni wpływ na rzeczywistą wartość pojazdu tj. podwyższające wartość jak: wyposażenie dealerskie, ale także obniżające tę wartość jak korekty za miesiąc pierwszej rejestracji, pochodzenie pojazdu z importu, liczbę właścicieli, wcześniejsze szkody, w tym szkodę z kwalifikacją T. L.. Mając na uwadze powyższe korekty pozwany ustalił, że wartość rynkowa pojazdu w dacie zawierania umowy ubezpieczenia wynosiła 149.400 zł.

(odpowiedź na pozew k. 38-38v)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 kwietnia 2017r. powód J. M. zawarł z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia autocasco samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (rok produkcji 2013, nr VIN (...)) w wariantcie serwisowym z zastosowaniem opcji (...) Wartość 100 % i (...) S. (...), na okres od dnia 6 kwietnia 2017r. do dnia 5 kwietnia 2018r. W umowie ubezpieczenia przyjęto stałą wartość pojazdu w wysokości 204.353 zł. Składka ubezpieczeniowa z tytułu ubezpieczenia AC została określona na kwotę 8.848 zł.

(dowód: polisa nr (...) k. 9)

Wedle § 7 ust. 1 OWU zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia. Zgodnie natomiast z § 3 pkt 59 stała wartość pojazdu to wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w pkt 89-92 w dniu zawarcia umowy AC. Według § 3 pkt 89 OWU wartością pojazdu jest wartość pojazdu ustalana na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej.

W myśl § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b OWU za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem opcji (...) Wartość 100 %, tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, z tym, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 18 ust. 1.

Zgodnie z § 18 ust. 1 w celu, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według zasad określonych w ust. 2. Wedle § 18 ust. 4 w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 15 września 2016r. k. 14-29)

Przy zawarciu umowy agent ubezpieczeniowy zapewniał powoda, że w okresie ubezpieczenia pojazd nie będzie tracił na wartości.

(dowód: przesłuchanie powoda płyta CD k. 75)

W dniu 31 sierpnia 2017r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której samochód powoda, uległ uszkodzeniu.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 31 sierpnia 2017r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. Decyzją z dnia 28 września 2017r. pozwany stwierdził, że przewidywane koszty naprawy przekraczają 70 % wartości pojazdu i zachodzi szkoda całkowita, a także przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 147.767,25 zł brutto, stanowiące różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (149.400 zł) a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym (1.632,75 zł). Pismem z dnia 19 stycznia 2018r. powód wezwał pozwanego do wypłaty pełnej kwoty odszkodowania z uwzględnieniem w rozliczeniu szkody 100 % wartości pojazdu w kwocie 204.353 zł, zgodnie z polisą ubezpieczeniową. Decyzją z dnia 2 lutego 2018r. pozwany wskazał, że wartość auta przyjęta do ubezpieczenia nie odpowiadała jego wartości rynkowej na dzień 6 kwietnia 2017r. i w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia wartość była niższa niż przyjęta do ubezpieczenia AC. Pozwany ubezpieczyciel wskazał, że wartość pojazdu na dzień zawierania umowy AC powinna odpowiadać jej wartości rynkowej i ta wartość powinna zostać przyjęta do ubezpieczenia. Tym samym pozwany odmówił zmiany dotychczasowego stanowiska.

(dowód: druk zgłoszenia szkody, decyzja pozwanego z dnia 28 września 2017r., odwołanie z dnia 19 stycznia 2018r., decyzja pozwanego z dnia 2 lutego 2018r. [w:] akta szkody nr (...))

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych oraz dowodu z przesłuchania powoda.

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, polisy ubezpieczeniowej autocasco, ogólnych warunków ubezpieczenia czy korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron niniejszego postępowania nie kwestionowała w trybie art. 253 kpc autentyczności powyższych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji w ich treść. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że powyższe dokumenty przedstawiają rzeczywistą treść łączącego strony stosunku prawnego oraz faktyczny przebieg postępowania likwidacyjnego.

Nadto, Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda. Zdaniem Sądu zeznania J. M. były szczerze, a także nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania.

Natomiast, na podstawie przepisów art. 227 kpc i art. 217 kpc Sąd oddalił wnioski pozwanego ubezpieczyciela o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw szacowania szkód komunikacyjnych. Sąd uznał bowiem, że skoro strony były związane ustaloną w umowie ubezpieczenia AC stałą wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym w całym okresie obowiązywania umowy, to prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia tej wartości w dacie powstania szkody jest bezprzedmiotowe i doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu i rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a strony naraziło jedynie na dodatkowe koszty.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, wskazać należy, iż swoje roszczenia w niniejszej sprawie powód wywodził z zawartej z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowy ubezpieczenia autocasco (AC). Normatywną podstawę

odpowiedzialności pozwanego stanowią zatem przepisy art. 805 § 1 kc i art. 824<sup>1</sup> § 1 kc. Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis art. 824<sup>1</sup> § 1 kc stanowi jednocześnie, że o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W niniejszej sprawie nie było pomiędzy stronami sporu ani co do tego, że szkoda powstała w dniu 31 sierpnia 2017r. miała charakter szkody całkowitej, ani co do wartości pozostałości. Kwestią sporną w niniejszej sprawie pozostawało natomiast określenie wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Strona powodowa wywodziła bowiem, że skoro ubezpieczający wybrał opcję ubezpieczenia przewidującą „stałą wartość pojazdu w całym okresie ubezpieczenia”, za co opłacił podwyższoną składkę ubezpieczeniową, to zgodnie z zasadą pacta sunt servanda strony związane są powyższymi postanowieniami umowy i brak jest podstaw do ustalania tej wartości na dzień powstania szkody w celu ustalenia należnego odszkodowania. Z kolei, pozwany zakład ubezpieczeń replikował, że po zgłoszeniu szkody wszedł w posiadanie informacji na temat stanu pojazdu, których w dniu zawarcia polisy nie posiadał, w świetle których pojazd po raz pierwszy został zarejestrowany w USA i tam uległ wypadkowi, a następnie, jako pojazd powypadkowy, został sprzedany i wyeksportowany do Niemiec. W ocenie Sądu argumentacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Nie ulega wątpliwości, że strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco z opcją (...) Wartość 100 % tj. stałej wartości pojazdu. W myśl § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) ustalonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 15 września 2016r. za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem opcji (...) Wartość 100 %, tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, z tym, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 18 ust. 1. Zgodnie z definicją zawartą w § 3 pkt 59 stała wartość pojazdu to wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w pkt 89-92 w dniu zawarcia umowy AC. W § 3 pkt 89 OWU wskazano natomiast, że wartością pojazdu jest wartość pojazdu ustalana na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej. Zgodnie z § 18 ust. 4 w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów). Zważyć należy, iż wykładnia postanowień wzorca umownego stosowanego przez pozwanego zakład ubezpieczeń była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 24 kwietnia 2018r. w sprawie o sygnaturze V CSK 305/17, Legalis nr 1828510 – analizując identyczne zapisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia – Sąd Najwyższy stwierdził, że zastrzeżenie w umowie opcji (...) Wartość 100 %” ma m.in. to znaczenie, iż wartość pojazdu „w dniu ustalenia odszkodowania”, będąca podstawą wyliczenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej, odpowiada wartości ustalonej w dniu zawarcia umowy AC”, ponieważ wartość ta jest stała w całym okresie ubezpieczenia, a więc w dniu ustalenia odszkodowania wynosi tyle samo, co w dniu zawarcia umowy”. Postanowienia wzorca umowne będące przedmiotem powyższego rozstrzygnięcia mają analogiczną treść jak postanowienia § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b i § 18 ust. 4 OWU, mających zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Zdaniem SN „zastrzeżenie w Umowie opcji (...) Wartość 100 %” jest równoznaczne z wprowadzeniem dopuszczonego w art. 824<sup>1</sup> § 1 kc wyjątku od reguły, iż suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody. Nawet gdyby przyjąć, że w kontekście § 20 ust. 4 OWU (w niniejszej sprawie 18 ust. 4 OWU – przyp. Sąd) miarodajna jest rzeczywista wartość rynkowa pojazdu w dniu zawarcia Umowy (a nie ustalona w Umowie), nadanie jej stałego charakteru oznacza, iż późniejszy spadek wartości pojazdu wskutek jego starzenia się, eksploatacji i zmiany tendencji rynkowych nie wywrze wpływu na wysokość należnej poszkodowanemu sumy pieniężnej, która w takim przypadku może być wyższa od poniesionej szkody. Istotne w sprawie postanowienia OWU skłaniają jednak do wniosku, że wyjątek związany z zawarciem Umowy jest dalej idący. Wynika z nich bowiem, że podstawą ustalenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej nie jest ustalona przez „P.” zwykła, rynkowa

„wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania”, lecz wartość pojazdu ustalona przez „P.” „w dniu zawarcia umowy AC”, której podstawą mają być notowania rynkowe albo indywidualna wycena. Przytoczone postanowienia OWU nie stwarzają jednoznacznej podstawy dla dokonanego in casu przez Ubezpieczyciela ponownego przeliczenia przyjętej w Umowie stałej wartości pojazdu. Co więcej, w § 3 pkt 58 OWU (w niniejszej sprawie 3 pkt 59 OWU – przyp. Sąd) definiującym pojęcie „stała wartość pojazdu” mowa jest o wartości pojazdu ustalonej „w dniu zawarcia umowy AC”, a nie „na dzień zawarcia umowy”. Unormowanie OWU sugeruje zatem - nawet starannemu adresatowi OWU - definitywność ustalenia wartości pojazdu (wg stanu na dzień zawarcia umowy) na podobieństwo ubezpieczenia w wartości otaksowanej (por. art. 301 ustawy z dnia 18 września 2001 r. - Kodeks morski, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 66), które uznaje się za dopuszczalne także w ubezpieczeniach lądowych”. Nie ulega wątpliwości, że takie rozumienie „stałej wartości pojazdu” odpowiada potocznemu rozumieniu tego wyrażenia. Dla przeciętnego ubezpieczonego określenie to będzie bowiem równoznaczne z przyjęciem jednej, niezmiennej w całym okresie ubezpieczenia wartości pojazdu. W świetle powyższego należało przyjąć, że dla ustalenia wysokości odszkodowania miarodajna jest „stała wartość pojazdu” określona w polisie ubezpieczeniowej. Powyższego wniosku nie zmienia treść § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b OWU, gdzie wskazano, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej. Nie ma bowiem żadnych podstaw zarówno na gruncie ustawowym, jak również na tle tego konkretnego stosunku prawnego, aby utożsamiać dwie różne czynności tj. ustalenie, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej z ustalaniem wysokości odszkodowania. W obu przypadkach może być przyjmowana różna wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że zgodnie z § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b OWU wybór opcji ubezpieczenia ze stałą wartością pojazdu wiązał się z obowiązkiem zapłaty wyższej składki ubezpieczeniowej. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, aby mimo powyższego zastrzeżenia, powód opłacał składkę niższą, tj. w takiej wysokości jak w przypadku wyboru wariantu ubezpieczenia bez opcji (...) Wartość 100 %”. Nie ulega wątpliwości, że w razie wyboru wariantu ze stałą wartością pojazdu, z czym skorelowany jest obowiązek zapłaty dodatkowej składki ubezpieczeniowej, poziom ochrony ubezpieczeniowej nie może być taki sam, jak w przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia bez takiej opcji. Tymczasem, gdyby podzielić stanowisko strony pozwanej i dopuścić możliwość dowolnej, nieznaną umocowania w postanowieniach umowy i wzorca umownego weryfikacji wartości pojazdu po dacie zawarcia umowy, to umowa ubezpieczenia autocasco z opcją stałej wartości pojazdu i bez tej opcji w ogóle by się nie różniły, mimo że ubezpieczający opłacał dodatkową składkę ubezpieczeniową. Takie stanowisko byłoby nie do przyjęcia w świetle przepisów o ochronie konsumentów (np. z punktu widzenia abuzywności) i zasad współżycia społecznego (np. zasad uczciwości kupieckiej). Niewątpliwie, byłaby to próba wykorzystania silniejszej pozycji przedsiębiorcy, profesjonalisty względem konsumenta.

Nie ma także podstaw do przyjęcia, że ryzyko nieprawidłowego określenia stałej wartości pojazdu powinno obciążać ubezpieczonego. W przywołanym powyżej wyroku w sprawie V CSK 305/17 Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli z ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że wartość pojazdu ustala zakład ubezpieczeniowy, i to na nim spoczywa obowiązek jej określenia zgodnie z zasadami tam określonymi, przy dołożeniu staranności właściwej profesjonalistom, to negatywnych skutków niestarannej czy powierzchownej oceny i zawyżenia stałej wartości pojazdu nie może przerzucać na ubezpieczonego. Z postanowień wzorca umownego m.in. § 3 pkt 89 OWU wynika, że wartość pojazdu ustala zakład ubezpieczeń, a zatem zgodnie z powyższym judykatem należy przyjąć, że to na pozwanym spoczywa obowiązek określenia wartości pojazdu zgodnie z zasadami wynikającymi z OWU. Skoro, jak wskazano powyżej, żadne postanowienia umowy ani wzorca umownego nie przewidują możliwości weryfikacji wartości pojazdu w okresie obowiązywania umowy, to niewątpliwie na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek ustalenia tej wartości w dacie zawarcia umowy z zachowaniem należytej staranności, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności istotnych dla takiej wyceny. W przedmiotowej sprawie strona pozwana podnosiła, że w chwili zawarcia umowy nieznanne były jej okoliczności związane ze stanem technicznym przedmiotowego pojazdu, a wiedzę w tym zakresie ubezpieczyciel nabył dopiero w toku postępowania likwidacyjnego. Powyższe okoliczności jednak nie mogą stanowić podstawy do zmiany przyjętej w umowie wartości pojazdu. Umowa została zawarta za pośrednictwem agenta, który przy zawarciu umowy powinien był dokonać oględzin pojazdu, ewentualnie sprawdzić dane pojazdu w dostępnych ubezpieczycielowi bazach. Zaniechania osób, którymi pozwany posługiwał się przy zawieraniu umowy nie mogą w żaden sposób obciążać

ubezpieczonego i nie można skutków niedbalstwa czy też niedołożenia należytej staranności przez ubezpieczyciela przy zawieraniu umowy, przerzucać na ubezpieczonego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma także żadnych podstaw, aby stwierdzić, że stan techniczny przedmiotowego pojazdu został nieprawidłowo ustalony w umowie ubezpieczenia na skutek celowego i świadomego działania ubezpieczającego. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 815 § 1 kc ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. Wedle art. 815 § 3 kc ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności, o których mowa w zdaniu poprzedzającym. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał ani nawet nie twierdził, że powód celowo przy zawarciu umowy ubezpieczenia nie podał informacji o wcześniejszych szkodach.

W związku z powyższym przyjąć należało, że wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym powinna zostać ustalona stosownie do postanowień umowy ubezpieczenia AC w stałej wysokości 204.353 zł. Zgodnie natomiast z treścią § 18 OWU wartość należnego powodowi odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy ww. stałą wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pozostałości tj. kwotą 1.632,75 zł. Na poczet ustalonego w powyższy sposób odszkodowania w kwocie 202.720,25 zł należało zaliczyć wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 147.767,25 zł. W tym stanie rzeczy, do zapłaty pozostaje kwota 54.953 zł.

Datę wymagalności roszczenia Sąd ustalił na podstawie art. 817 § 1 kc, zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsporne pomiędzy stronami było, że szkoda została pozwanemu zgłoszona w dniu 31 sierpnia 2017r. Termin do wypłaty odszkodowania upłynął zatem w dniu 30 września 2017r., zaś z dniem następnym roszczenie stało się wymagalne. Jednocześnie należy zauważyć, że z uwagi na fakt, że stała wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynikała wprost z umowy ubezpieczenia, ustalenie należnej powodowi kwoty odszkodowania nie wymagało od pozwanego podjęcia żadnych dodatkowych czynności, poza czynnościami dotychczas wykonanymi w postaci: ustalenia wartości naprawy i wartości pozostałości, które zostały wykonane do dnia 28 września 2017r. tj. do dnia podjęcia decyzji w przedmiocie wypłaty odszkodowania. W tym stanie rzeczy, przyjąć należało, że pozwany był w stanie ustalić wysokość szkody i wypłacić całość odszkodowania w terminie wynikającym z art. 817 § 1 kc. Stąd, odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono – zgodnie z żądaniem pozwu – od dnia 2 października 2017r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszy spór pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.165 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu (2.748 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powoda – radcy prawnego w stawce minimalnej ustalona w oparciu o § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).